

# Para Wino,

A kiedy przyjdzie do mnie śmierć,  
zapuka cicho do mych drzwi,  
to wcale się nie będę bał,  
i tylko powiem wierzcie mi:  
choć do mnie śmierci choć, na jedną noc,  
najpierw ja skoszę cię, a potem ty skosisz mnie.  
I przyszła do mnie śmierć,  
pukała do mych drzwi,  
i wcale się nie bałem jej,  
bo powiedziała mi:  
choć mały do mnie choć, na jedną noc,  
najpierw ja skoszę cię, a potem to już wiesz...  
Choć do mnie mały choć, na jedną noc  
najpierw ja skoszę cię, a potem to już wiesz...